**Manu Summer Jazz Sundays – nawet nie wiesz, że lubisz słuchać jazzu**

**Słońce powoli zachodzi, kolorując zabytkową przestrzeń czerwonymi barwami, słychać szum fontann, a z oddali dochodzą uspokajające dźwięki saksofonu i fortepianu. Czy to przedmieścia Nowego Jorku? Nic bardziej mylnego, to Manufaktura w samym centrum Łodzi, gdzie co roku w sierpniu organizowany jest wyjątkowy cykl koncertów Manu Summer Jazz Sundays. Bez względu na warunki atmosferyczne – czy żar leje się z nieba, czy nad Manufakturą szaleje burza – zawsze można liczyć na duże grono łódzkich melomanów, spragnionych jazzowych dźwięków. Na czym polega fenomen tego wydarzenia?**

**Manu Summer Jazz Sundays** to cykliczna impreza, która gości na rynku Manufaktury już od 15 lat. Wydarzenie na stałe wpisało się w sierpniowy kalendarz letnich łódzkich koncertów. Z pewnością o jego wyjątkowości świadczy fakt, że artyści występują w plenerze – w zabytkowej przestrzeni rynku Manufaktury.

Występy artystów gromadzą liczną publiczność, udowadniając, że fanów jazzowych brzmień jest w Polsce bardzo dużo. Na widowni tworzy się niezapomniana atmosfera, a ludzie wspólnie przeżywają muzyczne emocje – *Polska scena jazzu na tle Europy wypada doskonale. Jesteśmy w samej czołówce, obok Włoch i Niemiec. Łódź jest wyjątkowym miejscem, jeśli chodzi o jazz, to tutaj mamy świetne uczelnie i liczne wydarzenia kulturalne przez cały rok. Łodzianie po prostu uwielbiają słuchać tego wyjątkowego gatunku muzyki. Widownia na koncertach z cyklu Manu Summer Jazz Sundays zawsze jest liczna, gdyż została zbudowana przez lata* – **mówi Tomasz Gołębiewski, muzyk i organizator wydarzenia.**

Słuchanie jazzowego koncertu nie jest oczywistym sposobem na spędzenie niedzielnego popołudnia w środku lata, a jednak publiczność dopisuje. – *Wśród publiczności jest zawsze mnóstwo osób, które usłyszały koncert przypadkiem – przechodząc obok lub siedząc w pobliskich restauracjach. Jazzowa muzyka spodobała im się tak bardzo, że zostali fanami i odwiedzają nas częściej. Są w różnym wieku, mają różne wykształcenie, różną wrażliwość artystyczną - i to jest piękne! –* **mówi Tomasz Gołębiewski**.

Koncerty są darmowe i odbywają się w najpopularniejszym miejscu w Łodzi. Główną ideą cyklu **Manu Summer Jazz Sundays** jest zatem edukacja – o tym, że muzyka jazzowa jest dla każdego. Bliskie spotkanie z koncertami jest idealnym dowodem na to, że hasło: *nie dowiesz się, że potrzebujesz, dopóki tego nie przeżyjesz,* nie jest puste i ma swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Manufaktura chce wspierać kulturę wysoką i promować ją wśród szerokiej publiczności. Kontakt z jazzem jest tak mocno zaznaczony, że między murami zabytkowej przestrzeni wybudowanej przez Izraela Poznańskiego powstało miejsce, nazwane nieformalnie **Małym Rynkiem Jazzowym** – to właśnie tam odbywają się występy artystów. Wydarzenie zostało także docenione przez środowisko muzyczne – Tomasz Gołębiewski podczas XXX Wielkiej Gali Jazzowej „Grand Prix Jazz Melomani 2021”, odebrał nagrodę „Jazzowa Perła Łodzi - Wydarzenie Roku 2021” za cykl koncertów **Manu Summer Jazz Sundays.**

**W tym roku odbywa się 13. edycja Manu Summer Jazz Sundays – „Dziewczyny Jazzu”**

W każdym roku cykl koncertów organizowany jest z określoną myślą przewodnią – rok 2023 stoi pod znakiem kobiet. Na Małym Rynku Jazzowym zaplanowano koncerty Małgorzaty Hutek, Agnieszki Hekiert, zespołu O.N.E oraz Kasi Novej. – *Nie od dziś wiadomo, że kobiety są przyszłością jazzu. Tegoroczna edycja to hołd w ich kierunku, a jednocześnie pokazanie, że na polskiej scenie funkcjonuje obecnie wiele utalentowanych artystek. W muzyce jazzowej kobiety stanowią siłę. Wszystkie nowe gwiazdy, które zachwycają grą na saksofonie, fortepianie czy bassach – to kobiety* – **opowiada Tomasz Gołębiewski.**

Przez lata podczas **Manu Summer Jazz Sundays** na scenie wystąpiła czołówka artystów polskiego jazzu. To właśnie na Małym Rynku Jazzowym w Manufakturze zagrali najlepsi polscy trębacze, saksofoniści, gitarzyści i organiści Hammonda. Słuchacze mogli oglądać występy takich wirtuozów jak Piotr Wojtasik, Piotr Baron, Maciej Sikała, Marek Napiórkowski, Artur Lesicki, Wojciech Karolak, Kajetan Galas czy Paweł Serafiński. – *Jednym z moich najlepszych wspomnień z naszych koncertów jest połączenie sił Wojtka Karolaka oraz Pawła Serafińskiego, gdy wspólnie zagrali koncert na dwa Hammondy. To zdecydowanie unikatowy występ na skalę Polski, pozostający na długo w pamięci słuchaczy. To właśnie u nas dzieją się tak wyjątkowe rzeczy* – **zapewnia Tomasz Gołębiewski.**

Sierpień powoli się kończy, ale przed słuchaczami jeszcze jeden koncert w ramach **Manu Summer Jazz Sundays**. W ostatnią niedzielę miesiąca (27.08) wystąpi **Kasia Nova**, utalentowana wokalistka, która od lat z powodzeniem odnajduje się w muzyce popularnej, jednak jej największą inspiracją jest jazz. W 2023 roku ukaże się druga płyta Kasi pt. „Kochać”, która będzie wspomnieniem polskich piosenek rozrywkowych z lat 50-tych i 60-tych. Nie zabraknie także autorskich utworów artystki. Koncert w Manufakturze to dobra okazja, żeby spędzić niedzielny wieczór w niezapomnianej jazzowej atmosferze.